

Jan Kohut (1925–2016)

Jan Kohut urodził się 24 sierpnia 1925 roku w Górkach Małych, w domu rodzinnym matki, Marii Kohut, z domu Wantuła. Ojciec Paweł pochodził z Kozakowic. Jan był jednym z sześciorga rodzeństwa, miał cztery siostry i brata. W 1943 roku został wcielony do Wehrmachtu, później znalazł się w Anglii, skąd powrócił w kwietniu 1946 roku. Podjął pracę w Kuźni w Ustroń, w której zatrudniony był także jego ojciec. Pracował w tym miejscu aż do emerytury jako maszynista lokomotywy zakładowej kolei. Zawsze interesował się przyrodą, szczególnie ptakami. Po przejściu na wcześniejszą emeryturę od 1977 roku zaczął intensywnie prowadzić obserwacje ornitologiczne na Zbiorniku Goczałkowickim i okolicznych stawach hodowlanych. Po roku 1997, ze względu na zły stan zdrowia, zaprzestał prowadzenia terenowych obserwacji, a starannie prowadzone notatki przekazał do opracowania przez inne osoby. Zaowocowało to powstaniem publikacji będącej podsumowaniem wyników jego ponad siedmiuset kontroli Zbiornika Goczałkowickiego (Betleja J., Król J., Kohut J., Schneider G. 2014. Ptaki Zbiornika Goczałkowickiego. Ptaki Śląska 21: 5–68). W dalszym ciągu na bieżąco czytał polską literaturę ornitologiczną, będąc stałym prenumeratorem „Notatek Ornitologicznych”, a później „Ornis Polonica”.

Nie założył rodziny i mieszkał na stałe jedynie w Górkach Małych, gdzie zmarł 11 sierpnia 2016 roku, 13 dni przed ukończeniem 91. roku życia. Pochowany został na przykościelnym cmentarzu ewangelickim w Górkach Wielkich. Jego siostra przekazała pozostały po nim księgozbiór oraz notatki, lornetkę i laskę Górnośląskiemu Kołu Ornitologicznemu, którego był członkiem



Jan Kohut . Zdjęcie z lat 70. XX wieku

od pierwszego założycielskiego spotkania w 1981 roku. Przekazane czasopisma i książki uzupełniły księgozbiór Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu, a pozostała część przekazu znajduje się w archiwum Górnośląskiego Koła Ornitologicznego.

W naszej pamięci pozostanie jako łagodny, spokojny, solidny starszy Kolega, którego spotykaliśmy w terenie z teczką przewieszoną przez ramię lub trzymaną w dłoni podczas spotkań śląskich ornitologów. Był niekwestionowanym znawcą ptaków Zbiornika Goczałkowickiego i chętnie pomagał tym, którzy zaczynali tam swoją przygodę z ptakami. Serdecznie interesował się też innymi ornitologami i ich obserwacjami, mając przy tym świetną pamięć do osób i wydarzeń w regionalnym świecie ornitologicznym. Na VII zjeździe Ornitologów Śląska we Wrocławiu w 1985 roku został odznaczony za wyniki pracy terenowej Złotym Ślepowronem. Ciągle brzmi nam w uszach jego charakterystyczne „Powitać!”, kiedy spotykaliśmy Go na południowym wale Zbiornika Goczałkowickiego i na zebraniach górnośląskich ornitologów.

Piotr Cempulik, Jacek Betleja,
Gustaw Schneider